

Wczoraj rozpoczęły się obrady XII plenum GRZZ

WARSZAWA (PAP)

Wczoraj rozpoczęło w Warszawie 2-dniowe obrady XII plenum CRZZ, poświęcone omówieniu problemów IV Światowego Kongresu Zw. Zawodowych, który odbędzie się w Lipsku oraz zagadnień działalności ruchu związkowego wśród młodzieży.

Obrady zajął przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, który podkreślił, że plenum zebrało się w dniach poprzedzających dwa duże wydarzenia dla ruchu robotniczego, tj. IV Światowy Kongres SFZZ oraz obchody 40 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Poinformował on zebranych, że Wszechzwiązkowa Centr. Rada Zw. Zaw. przysłała na jego ręce zaproszenie dla 25-osobowej delegacji polskich działaczy społecznych do wzięcia udziału w uroczystościach w Moskwie.

Następnie kierownik wydziału łączności międzynarodowej CRZZ Bolesław Gebert wygłosił referat o sytuacji w międzynarodowym ruchu zawodowym i zadaniach polskich zw. zaw. w umacnianiu jedności i solidarności ludzi pracy.

Obrady trwają.

Zgon króla Norwegii

W sobotę 21 bm. zmarł w Oslo król Norwegii Haakon VII. Zmarły liczył 85 lat. Tron po zmarłym obejmuje jego syn — jedynak, 54-letni książę Olaf.

W związku ze zgonem króla Norwegii, Haakona VII, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przelał telegram kondolencyjny na ręce Króla Norwegii Olafa. (PAP)

Zmarł J. Sibelius

W piątek wieczorem zmarł w swojej posiadłości pod Helsinkami znakomity kompozytor fiński J. Sibelius. Zmarły liczył 92 lata. Sibelius komponował utwory muzyczne już od 10 roku życia. W wieku lat 26 został profesorem akademii muzycznej w Helsinkach. Do najbardziej znanych jego kompozycji należą: Symfonia „Smutny wale” oraz „Koncert na skrzypce”. (PAP)

GRZYBY NA EKSPORT

Do punktów skupu Spółdzielni „Las” w Wejherowie, Kościerzynie i Kartuzach codziennie nadchodzi duża ilość grzybów, które w roku bieżącym bogato obrodziły na Kaszubach.

Grzyby po wysuszeniu wysyłane będą głównie do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Anglii, Francji i Szwajcarii. Pierwsze transporty grzybów odejdą do tych krajów za kilka tygodni. W szarniach i przetwórnich Spółdzielni „Las” trwa praca nad przygotowaniem pierwszych transportów na eksport.

Na zdjęciu: grzyby — borowiki przygotowane do suszenia w przetwórnicy w Kartuzach.

CAF — fot. Kosycarz

Cena 50 gr

Nakład 106 923



Rok XIII Wydanie AB

Poznań, wtorek 24 IX 1957

Nr 227 (4247)

Przywódcy wśród mas

Jesteśmy zadowoleni z wizyty w Jugosławii

— powiedział Władysław Gomułka
pracownikom Żerania

WARSZAWA (PAP)

21 bm. odbyło się zebranie organizacji partyjnej Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu z udziałem I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka, który — jak wiadomo — jest członkiem tej organizacji.

Zebranie, które cechowała atmosfera wielkiej bezpośredniości i szczerości, zgromadziło w jednej z największych hal fabryki kilkuset członków zakładowej organizacji partyjnej, jak również wielu bezpartyjnych. Władysław Gomułka wygłosił dłuższe przemówienie informacyjne na temat wizyty delegacji polskiej w Jugosławii.

Pogłębienie współpracy naukowo-technicznej między Polską a NRD

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 19 do 21 bm. odbywała się w Warszawie 14 sesja stałej komisji współpracy technicznej i naukowo-technicznej między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną. W wyniku sesji podpisany został protokół, przewidujący dalsze rozszerzenie współpracy w tej dziedzinie między oboma państwami.

NRD udzieli Polsce pomocy technicznej i naukowo-technicznej w formie dokumentacji i konsultacji głównie w dziedzinach przemysłu chemicznego, wydobycia i przeróbki węgla brunatnego, energetyki, produkcji artykułów konsumpcyjnych i handlu wewnętrznego. Polska ze swej strony udzieli w tej samej formie pomocy NRD szczególnie w górnictwie, hutnictwie, geologii i budownictwie.

Odznaczenia dla b. powstańców wielkopolskich

(Inf. wt.)

Tegoroczny obchód Dnia Wojska Polskiego (12 października) połączony zostanie z dekoracją Krzyżami Wielkopolskimi byłych powstańców wielkopolskich. Odznaczenie powstańców odbędzie się w Poznaniu, a zamieszkałym na terenie województwa odznaczeni zostaną w poszczególnych powiatach.

Na uroczystości związane z odznaczeniem Krzyżami Wielkopolskimi w Poznaniu, zaproszony został przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki. (V)

W dalszej części zebrania Władysław Gomułka odpowiadał na zadawane mu pytania.

Wizyta gen. Spychalskiego w Chinach

W dniu 21 bm. polska delegacja wojskowa z ministrem M. Spychalskim na czele zwiedzała zabytki Pekinu, m. in. Pałac Letni i Świątynię Nieba. Towarzyszył jej dowódca wojsk pancernych Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, generał Siu Kuang-ta. Wieczorem delegacja obecna była na występie Centralnego Zespołu Pieśni i Tańca Armii Chińskiej.

Na zdjęciu: minister obrony narodowej, generał broni M. Spychalski w rozmowie z ministrem obrony narodowej ChRL, marszałkiem Peng Teh-hual.

CAF — Telefoto

Szkoła-pomnik ku czci K. Kurpińskiego we Włoszakowicach

(Inf. wt.)

W 100 rocznicę śmierci Karola Kurpińskiego, rodzinnego Włoszakowice, przyjmowały setki gości. Wieś przybrała odświętny wygląd. Uroczystości rozpoczęły się oddegraniem „Warszawianki”. — Prelekcję o K. Kurpińskim wygłosił dr Jerzy Młodziejowski, po czym nastąpiło otwarcie wy-

Ambasador USA u premiera Cyrankiewicza

Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 21 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce Jacoba Dynela Beama. (PAP)

stawy, poświęconej pamięci kompozytora.

Rocznice zgonu Wielkiego Syna Włoszakowic uczczono również położeniem kamienia węgielnego pod budowę pomnika — szkoły. Do uzyskania lokalizacji tego budynku w dużej mierze przyczynił się poseł okręgu leszczyńskiego — dr Widy-Wirski. Bo trudność było co niemiara. Dodać trzeba, że wiele prac początkowych przy rozpoczęciu budowy wykonali sami mieszkańcy wioski czynnem społecznym.

Koszt budowy wyniesie 1.000.000 zł, w tym 400 tys. zł ofiarują mieszkańcy — składkami i robotą, a resztę uzyskają z Powiatowego Komitetu Odbudowy Warszawy i województwa. Toteż położenie kamienia węgielnego pod budowę pomnika — szkoły, którego dokonał poseł dr Widy-Wirski, było dużym przeżyciem dla Włoszakowic.

Na uroczystości włoszakowickie przybyli także bardzo licznie harcerze, którzy nie zrażali się odległościami, wynoszącymi po kilkadziesiąt kilometrów. Nie zabrakło i turystów, którzy urządzili tu zlot.

Część artystyczną uświetniła Symfoniczna Orkiestra Objazdowa oraz Państwowa Szkoła Muzyczna im. K. Kurpińskiego w Poznaniu, która odśpiewała fragmenty opery „Zamek na Czorsztynie”. Utworami K. Kurpińskiego popisywali się także włoszakowiccy dudziarze oraz zespół regionalny kierowany przez St. Skorupińskiego. (an)

Nie chcemy płacić haraczu spekulantom

Sprawa zwalczania przestępstw gospodarczych na posiedzeniu Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów na swoim ostatnim posiedzeniu, rozpatrzyła sprawę zwołania Ministra Sprawiedliwości o działalność sądów w zakresie zwalczania przestępstw gospodarczych.

Dane statystyczne wykazują, że w pierwszym półroczu bieżącego roku wzrósł znacznie odsetek spraw, w których sądy stosują zawieszenie wykonania kary, co w praktyce równa się przeważnie bezkarności przestępcy. Rzadkością są również rewizje prokuratorskie od wyroków, jak i przewidziana w przepisach możliwość stosowania trybu doraźnego.

Przyczyny tego niepokojącego społecznie stanu rzeczy są złożone. M. in. przeszkodę w skuteczności represji stanowią luki w naszym ustawodawstwie.

Za nieskuteczność represji ponoszą też odpowiedzialność niektórzy sędziowie powodujący się przy wyrokowaniu niezrozumiałym liberalizmem.

Rada Ministrów zobowiązała Ministra Sprawiedliwości do przeanalizowania z udziałem Prokuratora Generalnego i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych istniejącej sytuacji w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. W najbliższym czasie mają być przedstawione wnioski zmierzające do uzupełnienia luk w ustawodawstwie, zapewnienia lepszej współpracy organów prowadzących dochodzenia i śledztwo z sądownictwem, pomocy organizacyjnej aparatowi sądownictwa oraz wzmocnienia nadzoru nad działalnością aparatu wymiaru sprawiedliwości.

Tylko wykorzystanie wszelkich środków przewidzianych przez prawo oraz aktywna postawa społeczeństwa przy wykrywaniu spekulantów i złośliwych mienia społecznego mogą przyczynić się do szybkiego uzdrowienia stosunków i zlikwidowania haraczu, ściągającego obecnie przez elementy przestępcze z uczciwie pracujących obywateli.

Rozszerzenie uprawnień PIH

Równocześnie Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu rozszerzającego uprawnienia Państwowej Inspekcji Handlowej. Zakres działalności tej inspekcji obejmować będzie nie tylko przedsiębiorstwa handlu detalicznego i przemysłu gastronomicznego, lecz również jednostki nadzórne i hurtu oraz zakłady produkcyjne. Niezależnie od tego organa PIH otrzymują uprawnienia do samodzielnego prowadzenia dochodzeń.

Nowe władze Związku Inwalidów Wojennych

(Inf. wt.)

W niedzielę obradował w Poznaniu Okręgowy Zjazd Delegatów Związku Inwalidów Wojennych PRL. Dyskusja na tym zjeździe wykazała, że nie tylko opieka władz, ale i często stosunek społeczeństwa do byłych żołnierzy nie należy do najlepszych. 72 osoby delegatów wysuwało konkretne propozycje, zmierzające do zatrudnienia inwalidów, które odpowiadałyby ich sytuacji zdrowotnej. Postulowano przekazanie inwalidom wojennym tego typu zajęć, w których nawet ciężko poszkodowani bez trudu a z pożytkiem mogą zastąpić ludzi zdrowych. Aby jednak przeprowadzić tego rodzaju akcję konieczne jest poparcie poczynącej organizacji inwalidzkiej przez władze państwowe. W tej chwili, jak jest nam wiadomo, Komitet Wojewódzki PZPR bardzo życzliwie popiera starania Związku Inwalidów Wojennych o wykorzystanie członków tej organizacji przy obsłudze gry liczbowej „Koziółki”.

Zjazd Okręgowy miał szczególne znaczenie, ponieważ powoływał po raz pierwszy od lat 7 statutowe władze organizacji. Do zarządu zostali wybrani, w większości jednomyślnie, ob. ob. Sokolnicki, Koluśniewski, Dobak, Chmielewski, Bartkowiak oraz jako zastępcy ob. ob. Kmiecik i Mieleczek. Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad odbyła się msza św. w intencji poległych i zmarłych inwalidów wojennych, a następnie wygłoszono ks. prof. Czesław Białek. (—)

Nauka przez... telefon

W różnych dzielnicach zachodniego Berlina zakładane są specjalne instalacje umożliwiające obłożnie chorym dzieciom korzystanie z nauki szkolnej przez telefon. Dotychczasowe próby ocenia się jako udane. (PAP)

Milicja oczyszcza swoje szeregi

WARSZAWA (PAP)

Organa MO wypowiadziały energiczną walkę elementom przestępczym i awanturczym, które przeniknęły do jej szeregów. Trzeba stwierdzić, że walka z wszelkimi przejawami godzącymi w dobre imię milicji prowadzona jest z całą ostrością. W I półroczu br. z szeregów MO wydano dyscyplinarnie 59 oficerów i 830 szeregowych, podoficerów i innych funkcjonariuszy MO. W tym samym okresie ukarano dyscyplinarnie 346 oficerów i 3.335 pozostałych pracowników MO. 175 milicjantów oddano pod sąd. Oczywiście podane liczby stanowią niewielki procent ogółu pracowników MO. Podstawowy, zdrowy trzon obrońców naszego bezpieczeństwa i porządku zajmuje wobec przestępców i awanturników postawę zdecydowanego potępienia.

+na taśmie dalekopisu+

„BATORY” POWRÓCIŁ

21 bm. do Gdyni z pierwszego rejsu na linii regularnej Gdynia — Montreal. Rejs trwał 25 dni. „Batory” ma już zapewnione komplety — 810 miejsc, na dwa następne rejsy, które rozpoczną się z Gdyni 25 bm. oraz 26 października br.

WSTRZĄS SKORUPY ZIEMSKIEJ

spowodowany eksplozją podziemnego pocisku nuklearnego w stanie Nevada w USA, zarejestrowany został w 13 minut po wybuchu przez sejsmografy japońskie.

PEWIEN FARMER AMERYKAŃSKI

ze stanu Pensylwania skazany został na samotne spanie w ciągu jednego roku w stodołę za biganię.

ZŁODZIEJ

który w nocy z 20 na 21 bm. dostał się do kościoła parafialnego w Zakopanem, rozbił jeden z 30 zabytkowych witraży, projektowanych przez Stanisława Witkiewicza. Organa MO wszczęły energiczne poszukiwania sprawcy kradzieży.

Jedna ziółówka...

— jak stwierdził prof. Barciński na Radzie Naukowo-Ekonomicznej przy WRN — zaowocowała w przemyśle woj. poznańskiego przyniosła 3 razy większy efekt aniżeli przeciętnie w kraju, 4 razy większy niż w woj. katowickim i 5 razy większy niż w woj. krakowskim.

Tłumaczy się to m. in. wielkimi wkładami w kopalnie, hutę, elektrownie, cementownie, wielkie zakłady chemiczne, które będą się rentować znacznie później, ale fakt, co do Poznania, pozostaje faktem.

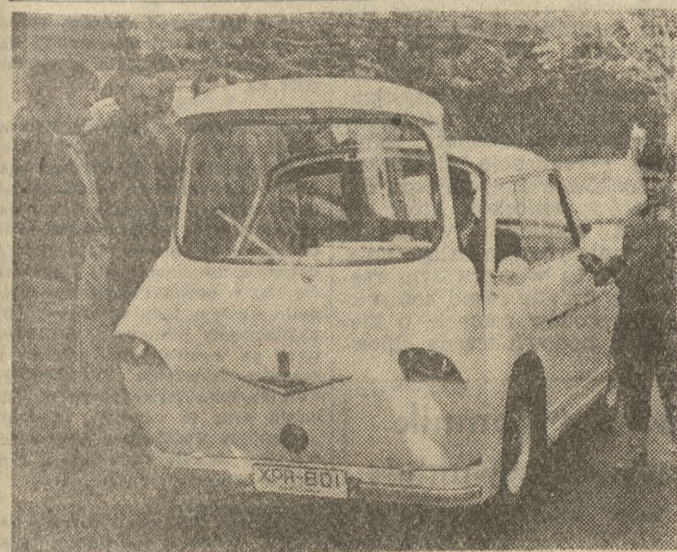
Wejście Poznańskiego w plan inwestycyjny w 1955—1960 otworzyło dla WRN nowe zadania. Mamy nie wyczerpane rezerwy, choćby np. w Pile, gdzie zużycie gazu wynosi zaledwie 30 proc. Potrzeba tam szybkiego uruchomienia fabryki żarówek i lamp jarzeniowych. Jak wiemy z planu inwestycyjnego dla naszego województwa — inwestycje wyniosły 1797,1 mln. zł, z czego na roboty budowlano-montażowe przypada 1436,8 mln. zł. Remonty kapitalne mieszkań wyniosły 301,6 mln. zł. Przeciętna krajowa wzrostu nakładów na remonty wynosi w skali krajowej 140,9 proc., gdy u nas tylko 107,5 proc. Pod tym względem pozostajemy nadal w tyle za innymi województwami. Przyznane Poznańskiemu kredyty sprawiają dużą troskę WRN, aby w granicach limitów przeprowadzić rozumne remonty kapitalne.

Oprócz budownictwa mieszkaniowego ogólny plan inwestycyjny przewiduje w okresie najbliższych 5 lat m. in. rozbudowę Zakładów Metalowych w Ostrowie, rozbudowę Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomysku, Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Młynskich w Rogoźnie, Kaliskich Zakładów Środków Odżywczych w Kaliszu, adaptację Fabryki Kwasu Mlekowego w Lesznie, krochmalni w Pile, proszkowni mleka w Koninie, rozbudowę Zakładów Szklarskich w Ujściu, Zakładów Płyt Włókowych w Krzyżu, budowę Zakładów Fajansu Sanitarnego w Kole, budowę tkalni w Fabryce Pluszu i Aksamitu w Kaliszu, budowę przedziału cienkoprzędnej bawełny dla tkanin dekoracyjnych w Kaliszu i dalszą budowę elektrowni w Koninie.

Do tego dodać trzeba budowę szkół o łącznej liczbie 490 izb lekcyjnych oraz inne inwestycje kulturalno-komunalne. (hb)

Nowa ofiara Hiroszimy

W szpitalu w Tokio zmarła 24-letnia ofiara „choroby atomowej”. Tym razem jest to chłopiec, którego matka, będąca w piątym miesiącu ciąży, przybyła na drugi dzień, po bombardowaniu Hiroszimy do miasta, chcąc się dowiedzieć, co stało się z jej rodziną. Przed rokiem chłopiec zaczął nagle zdradzać typowe objawy „choroby atomowej”. 1 oddany został do szpitala, gdzie obecnie zmarł.



ZNOW PROTOTYP... A PRODUKCJI JESZCZE NIE MA

Warsztaty Centralnego Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Motoryzacyjnego w Warszawie wyprodukowały prototyp mikroamochodu „Smyk”. Mikroamochód wyposażony jest w silnik motocyklowy „Junak” o pojemności 350 cm³ i może pomieścić 2 osoby dorosłe i dwoje dzieci. Drzwi są umieszczone z przodu. Na próbnych jazdach „Smyk” osiągnął 80 km/h. Zużycie paliwa 5 litrów na 100 km. Prototyp nie jest jeszcze zatwierdzony. W każdym razie min. Zemałitis udzielił się „Smykiem” na posiedzeniu Rady Ministrów, która tego dnia uchwaliła powołanie Rady Motoryzacyjnej.

CAF — fot. Dąbrowiecki



POSZUKIWANIA STARYCH MALOWIDEŁ

Na terenie pięknego renesansowego zamku w Baranowie, prowadzone są oryginalne prace. Absolwentki Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie: Maria Urbanczyk i Anna Nowak szukają starych malowideł, które mają znajdować się pod warstwą tynków.

CAF — fot. Grzęda

Min. Rybicki rozmawiał z dziennikarzami

Kilka godzin trwała ożywiona dyskusja w czasie spotkania Ministra Sprawiedliwości i I-Prezesa Sądu Najwyższego z przedstawicielami prasy, które odbyło się 20 bm. w Warszawie.

Zagajając konferencję, min. Rybicki stwierdził m. in., iż w ostatnim czasie opinia publiczna poświęca dużo uwagi problemowi walki ze spekulacją i nadużyciami gospodarczymi. W prasie pojawiają się różnego rodzaju notatki i artykuły dotyczące pracy wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza orzecznictwa sądów w tego rodzaju procesach.

Min. Rybicki, powołując się na statystyki sądowe, stwierdził, że większość kar wymierzanych przestępcom waha się w dolnych granicach kar przewidzianych ustawami. Nie dostateczna jest liczba odwołań prokuratorskich od zbyt niskich wyroków, jak również nie w pełni wykorzystana jest możliwość stosowania trybu doraźnego. Mówiąc o ustawodawstwie w dziedzinie zwalczania przestępstw gospodarczych, min. Rybicki stwierdził, że obowiązujące w tym zakresie przepisy są wystarczające. Chodzi tylko o pełne wykorzystanie uprawnień płynących z tych przepisów.

Jednym z zagadnień, które wymagają jak najszybszego uregulowania, jest sprawa konfiskaty mienia pochodzącego z przestępstwa, a ukrytego u rodziny czy u osób bliskich przestępcy.

Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło już pierwsze kroki w kierunku lepszego przygotowania sędziów rozpatrujących sprawy gospodarcze.

W tym celu zostanie zorganizowany wspólnie z Polskim Towarzystwem Ekonomicznym roczny kurs dla sędziów. Lepsza znajomość zagadnień ekonomicznych i struktury gospodarki naszego kraju pozwoli sędziom na bardziej wnikliwe rozpatrywanie spraw o nadużycia gospodarcze.

Przyspieszenie postępowania sądowego i zlikwidowanie ogromnych zaległości, jakie nagromadziły się w ostatnich latach, jest na razie niemożliwe ze względu na zbyt małą wciąż jeszcze kadre sędziów. Ministerstwo Sprawiedliwości dysponuje co prawda dodatkowymi 400 etatami dla sędziów, ale wobec zwiększenia wymogów dla kandydatów na objęcie tych stanowisk (wyższe wykształcenie, 2 lata aplikacji zakończonych egzaminem sędziowskim i 2 lata asesury) Ministerstwo napotyka trudności w uzupełnieniu wysokokwalifikowanych kadr sędziowskich.

Z kolei min. Rybicki mówił o stosunku prasy do spraw wymiaru sprawiedliwości. Od początku br. notuje się w prasie dużą ilość informacji o dokonanych przestępstwach, z czego przeciętny czytelnik odnosi wrażenie, że przełom październikowy wyzwolił niebotowane dotychczas nasilenie przestępczości. Nie jest to zgodne z prawdą. Natomiast prawdą jest, że dopiero od kilku miesięcy prasa tak szeroko informuje o tych sprawach. Wszelka przesada w podawaniu informacji o nasileniu przestępstw jest — zdaniem min. Rybickiego — zjawiskiem szkodliwym, mogącym wprowadzić niepotrzebne zaniepokojenie w opinii publicznej. Sytuację tę komplikują jeszcze bardziej informacje często nieścisłe, mijające się z prawdą i szkodliwe dla wymiaru sprawiedliwości. Cytując wiele przykładów dla udokumentowania tego stwierdzenia, min. Rybicki oświadczył, iż wywołują one zrozumiałe rozgorzgnięcie wśród pracowników sądów.

W obszernej dyskusji, jaka wywiązała się po przemówieniu Ministra Sprawiedliwości, zabierało głos ponad 20 dziennikarzy i prawników. Stwierdzają oni zgodnie, że przyczyny tak dużej ilości przestępstw gospodarczych są bardzo różne i że przeciwdziałać muszą im nie tylko sądy. Nie oznacza to jednak, żeby łagodzić lub umniejszać znaczenie represji karnej w stosunku do sprawców nadużyć i malwersacji. Bezkarność przestępców — stwierdził m. in. I prezes Sądu Najwyższego J. Wasilkowski — podważa wiarę we władzę ludową.

Na zakończenie konferencji przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiadali

O rehabilitację architektury

Inż. Aleks. Lendzion

Główny Architekt Województwa Poznańskiego

W rozwoju historycznym architektura stała się funkcją ideałów społecznych, zdobyczy nauki, współzależności technicznych oraz odzwierciedleniem przeżyć estetycznych.

Najstarsza ze wszystkich sztuk, budowania nie tylko schronienia dla jednostki, ale przede wszystkim budowania najkorzystniejszych warunków współistnienia społeczeństw, stała się symbolem walki o lepsze i piękniejsze życie. Stąd każdy znajduje w niej przedmiot swych zainteresowań, radosnych nadziei lub bolesnych rozczarowań i namiętej krytyki.

Architektura, to plan urbanistyczny, zapewniający właściwy rozwój społeczeństwa; architektura, to plan rurytowny, gwarantujący najlepsze wykorzystanie naturalnych warunków dla produkcji rolnej i budownictwa wiejskiego, architektura, to projekt budynku i otoczenia, w którym

człowiek ma się czuć najdoskonalej; architektura, to najwyższy poziom naszej gospodarki, zapewniający najlepszą produkcję materiałów budowlanych i tworzenie z nich dzieł, które doskonale mają nam życie, a dla potomnych stanowią świadectwo naszych wysiłków i osiągnięć. Architektura — słowo uniwersalne, po wszechbie rozumiane jako dążenie ludzi do wymarzonego ideału.

Czy taką jest architektura dzisiaj? Wbrew przeobrażeniom możliwościom rozwojowym, wynikającym z naszego ustroju — architekturę i życie spłycono do form zewnętrznych, co szybko odbiło się na poziomie naszej egzystencji. Wbrew możliwościom, tak jak nie potrafiliśmy upowszechnić pierwszego przykazania socjalizmu, że człowiek człowiekowi jest bratem, tak i architektura nasza nie przysparzała jeszcze wiązanych z nią nadziei na nowe radości życia.

W okresie wielu dogmatów ekonomicznych, dążących do centralizacji naszej gospodarki, zlikwidowano planowanie regionalne, a planowanie urbanistyczne i służbę architektoniczną doprowadzono do symbolicznego minimum. Błędy te szybko i boleśnie się pomściły.

Fasadowość naszego planowania gospodarczego nie doprowadziła do posiadania długofalowych planów inwestycyjnych, które by gwarantowały właściwe przygotowanie odpowiednich projektów; stąd tak wiele wysiłków naszych inżynierów i techników w biurach projektowych idzie na marne, a przeszło połowa projektów nie zostaje realizowana, pogłębiając demobilizację inteligencji technicznej.

Nie tylko brak budowlana orientuje się w ciągłych trudnościach materiałowych, jest to publiczną tajemnicą. Ale nie może być publicznym rozgłaszaniem zbyt małej jeszcze naszej aktywności dla poprawienia tego stanu. Odmieńmy marzenia człowieka o własnym domku teraz właśnie mogłyby stać się rzeczywistością, ale wiele jeszcze rad narodowych nienależycie pojmujemy obowiązków na tym odcinku; brak w miastach odpowiednio przygotowanych terenów i iniekcji dla zorganizowania budownictwa zespółowego nie pozwala na szersze wykorzystanie pomocy państwa.

Stale zmiany w systemie organizacyjnym przedsiębiorstw projektowych, budowlanych oraz produkcji materiałów budowlanych — z braku koncepcji perspektywicznego rozwoju budownictwa, spowodowały poważne straty dla naszej gospodarki. Przestaje na budowach, marnotrawstwo i kradzieże materiałów, zła jakość wyprodukowanych materiałów budowlanych — to częste zjawiska, które towarzyszyły naszym budownictwu. Niedostateczny nadzór techniczny pogłębiał jeszcze coraz trudniejszą sytuację. Do najpoważniejszych błędów należy brak troski o dobór fachowych sił technicznych i ekonomicznych oraz tolerowanie na stanowiskach odpowiedzialnych i kierowniczych — ludzi przypadkowych i dyktantów.

Krajowa Narada Architektów i Krajowa Narada Budownictwa — ujawniły te braki i wskazały drogę naprawy.

Stwierdzono, że przy posiadanych środkach i możliwościach, stać nas na wybitnie lepsze rezultaty. W swoim cięż

kim trudzie i ofiarnym wysiłku, społeczeństwo nasze zasuğu na najlepsze warunki pracy i odpoczynku, i dlatego wiele nadziei wiążemy z dzisiejszą sesją Wojewódzkiej Rady Narodowej — która analizować będzie problemy urbanistyczne, architektoniczne i budowlane.

Przeprowadzana na terenie całego województwa akcja porządkowania wszystkich zagadnień, związanych z budownictwem oraz wzmożone poparcie moralne społeczeństwa w tym zakresie przyczynia się na pewno do generalnego usprawnienia naszej działalności. Sesja ta — można oczekiwać — bezkompromisowo wykaże wszystkie bolesne niedociągnięcia, ale jednocześnie na kresli drogę dla ich naprawy. Właśnie my, architekci, jesteśmy pełni optymizmu, że praca robotników i techników na budowach oraz inżynierów nie będzie tak trwoniona, jak dotychczas. Tak szerokie zainteresowanie naszymi bolączkami przez ogół społeczeństwa i Wojewódzką Radę Narodową jest najlepszą gwarancją, że w dalszej naszej pracy nie będziemy osamotnieni.

Powołany przez Komisję Budownictwa WRN zespół przedstawił Towarzystwu Urbanistów Polskich, Stowarzyszenia Architektów Polskich, Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa i Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego — przygotował wspólne wnioski dla usprawnienia naszego budownictwa. Wojewódzka Rada Narodowa i obecni na sesji przedstawiciele naszego społeczeństwa na pewno wnioski te uzupełnią.

Budownictwo nasze musi wreszcie zająć należny mu w życiu priorytet i dlatego obecna sesja WRN stanie się rehabilitacją szeroko pojętej architektury.

Nieudolni i malwersanci pozbawiani stanowisk w radach narodowych

Jak donosi wczorajsza „Trybuna Ludu”, dokonano istotnych zmian w składzie Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa i podległych jej prezydiach DRN. Od dłuższego już czasu Egzekutywa Komitetu Miejskiego partii w Krakowie zaniepokojona była sytuacją, panującą w Prezydium Rady Narodowej. W dniu 21 bm. odbyło się specjalne posiedzenie Egzekutywy KM PZPR, poświęcone analizie sytuacji i całokształtu stosunków panujących w Prezydium Rady Narodowej; po przedyskutowaniu zakresu osobistej odpowiedzialności za istniejący stan rzeczy przewodniczącego Prezydium — Tadeusza Mrugacza, postanowiono na najbliższej sesji wystąpić z wnioskiem o odwołanie go z Prezydium RN.

Równocześnie Egzekutywa KM PZPR postanowiła zwrócić się do stronnictw politycznych, które desygnowały swych członków do pracy w prezydiach MRN i DRN — o przeanalizowanie dotychczasowej ich działalności.

Ponadto Egzekutywa postanowiła odwołać T. Skrobiszewskiego ze stanowiska przewodniczącego i członka Prezydium DRN Nowa Huta. Wreszcie przewodniczący i wiceprzewodniczący DRN Zwierzyniec — J. Feduk i E. Mikołajczyk, zostali odwołani ze stanowisk za nieudolność i brak należytego nadzoru.

FAP komunikuje, że w Sejmie Krajowym (woj. bydgoskie) odbyła się ostatnio sesja Powiatowej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu głosnej na Pomorzu afery leśnej, której sprawcami byli członkowie Prezydium PRN. Straty państwa wyniosły 1.600.000 zł. Po dyskusji — postanowiono odwołać ze stanowiska przewodniczącego i dwu wiceprzewodniczących Prezydium PRN — I. Wyrwasa, J. Nowaka, Z. Henniga.

W Saratowie piszą o... Piotrkowie

Do przewodniczącego Prezydium MRN w Piotrkowie Tryb. zwrócił się listownie z dalekiego Saratowa emerytowany pułkownik Armii Radzieckiej — Mikołaj Rumiancew. Podczas ostatniej wojny p. Rumiancew kierował jednostkami pancernymi w brygadzie czołgów, które pod dowództwem bohatera Związku Radzieckiego M. G. Fomiczewa brały udział w oswobodzeniu Piotrkowa. Wówczas to właśnie brygada otrzymała nazwę „Piotrkowskiej”, a jej komendant Fomiczew — Krzyż Grunwaldu III klasy.

Obecnie p. Rumiancew przygotowuje do druku wspomnienie z tego okresu. Prosi więc w swym liście o przekazanie mu zdjęć fotograficznych z walk wyzwolenie, a także widoków z fragmentami Piotrkowa.

List p. Rumiancewa nie pozostał bez echa: rośnie potrzebny zbiór fotografii i dokumentów. Istnieje też projekt, aby z okazji obchodu 40-letnicy Rewolucji Październikowej zaprosić p. Rumiancewa do Piotrkowa.

(PAP)

O czym piszą inni

Wobec ujawniających się faktów ordynarnych malwersacji w dziesiątkach i tysiącach przedsiębiorstw, społeczeństwo przystąpiło do aktywnej walki z wszelkiego rodzaju przestępcami gospodarczymi, złodziejami mienia społecznego. Tej walce sekunduje prasa krajowa i, nie ograniczając się — co jest chyba najszlachetniejsze, do notowania przykładów złośliwych — w szeregu publikacji wskazuje na przyczyny zła i sposoby przeciwdziałania kradzieżom. M. in.:

„Słowo Polskie“

nr 222 zamieszcza artykuł, w którym autor, snując rozważania na temat, dlaczego mnożą się kradzieże mienia społecznego, wskazuje na jedną z przyczyn tego zjawiska:

„Doświadczenie wykazało, że wielkość dużych nadużyć popełnia się systematycznie przez dłuższy okres czasu. I dopiero jakiś przypadkowy „wpadek” albo odgórna kontrola wykrywa przestępstwo.”

Wydaje się, że przede wszystkim należałoby usprawnić kontrolę poprzez jej uniezależnienie od przedsiębiorstwa i właściwy dobór ludzi.

W końcowej części artykułu autor stwierdza, że należy:

„...zalożyć przy MHW kartotekę centralną pracowników, którzy do puścili się jakiegokolwiek nadużyciu w handlu. Musi obowiązywać zasada, że żaden pracownik nie będzie przyjęty do pracy w handlu bez adnotacji Biura Kartoteki Centralnej, iż nie figuruje on w rejestrze pracowników, którzy popełnili już przestępstwo gospodarcze.”

Pisząc na ten sam temat,

„Dziennik Bałtycki“

z dnia 18 września br. donosi: „Przy wydziałach finansowych wojewódzkich rad narodowych — powołuje się z powrotem istniejące przed 1951 rokiem biura informacyjne. Powiększony zakres uprawnień przypada inspektorom kontrolno-rewizyjnym WRN, którym dodatkowo przekazano kompetencje dawnej ochrony skarbowej. Przy pomocy m.in. tych nowoorganizowanych komórek zaciska się pięśnięcie walki z przestępstwami gospodarczymi, dewizowymi i podatkowymi.”

„Trybuna Robotnicza“

zamieszcza w czwartkowym wydaniu artykuł, poświęcony sprawie ścigania przestępstw przez organa wymiaru sprawiedliwości — podkreślając liberalizm i dobroduszość w osądzaniu sprawców kradzieży. Czytamy m.in.:

„...metody ścigania tych przestępstw są zadziwiająco dobrodusze lub obojętne. Milicja długo nieraz musi się naprosić, aby prokurator zechciał aresztować tego czy innego ptaszka dla dobra śledztwa, a gdy wreszcie taki nakaz so staje wydany, to ptaszek często już pofrunął w „cieplejsze kraje”.

Wobec powyższego — do takich konkluzji dochodzi autor artykułu w „Trybunie”:

„...by nie dopuścić w tak czułym aparacie, jakim jest sądownictwo, do stopienia jego ostrza politycznego — konieczna jest stała praca polityczna i dokładna ustawiczna informacja. A do tego powołana jest w znacznej mierze również i prasa.”

O innym rodzaju nadużyć alarmuje

„Życie Warszawy“

W artykule z dnia 21 bm., zatytułowanym „Spekulanci chodzą także piechotą”, czytamy:

„...niemał każdy spekulant popełnia również nadużycia pośrednie; wykorzystuje wszelkie możliwe ugi, udaje inwalidę, wdowę z dzieckiem przy piersi, weterana powstań z 1831 r. i 1863 r., używa państwowych środków transportu, państwowych surowców, państwowych maszyn, płaci za wszystkie państwowe ceny.”

To wszystko — zaznacza autor — uchodziłby za czynnik kompotentnych.

Natomiast ostatnio nasz aparat finansowy pościła się z zapalem pewnej osobliwej działalności. — Wszyscy posiadacze samochodów prywatnych — a nie tylko ci, co do których są jakieś wątpliwości — wzywani są do składania zeznań skąd mieli pieniądze na kupno swego woziku. Ma to jakoby służyć wykrywaniu spekulacji... a prawdziwi spekulanci uśmiechają się pod wasem i biogosiawia anonimowego autora tych zarządzeń! Oczywiście, samochód najbardziej rzuca się w oczy i najbardziej jest widelcem źródła dochodów jego właściciela. Tego rodzaju akcja odstraszy w ogóle od kupowania samochodu i zada nowy cios naszej motoryzacji.

Może by jednak sięgnąć trochę głębiej? Może by zbadać dzungle taryf, ulg, zwolnień i ułatwień? Spekulanci chodzą przecież także piechotą.

Opr. HEL



nie powiodło się Olimpij w pierwszym starciu o wejście do II ligi z „czarnymi koszulkami” ze stolicy. Piłkarze Polonii byli jednak nieco lepsi od gołęcińskiej jedenastki i wygrali 3:1. Atak gospodarzy (w białych koszulkach) i tym razem został odparty przez defensywę gości. Może drugi mecz wypadnie lepiej. (p)

Fot.: K. Przychodzki

Spod znaku szarości

Uwaga: równowaga zachwiana!

Mały, aksamitny kwiatek o mleczno-szarych, delikatnie rzeźbionych płatkach, uciekający na coraz to bardziej niedostępne szczyty skalne przed zaborczością bezmyślnych rąk, stał się symbolem walki o zachowanie piękna przyrody i krajobrazu. Ludzie, którzy znają bezcenną wartość naszych narodowych skarbów, ukrytych w starych lasach, surowych grzbietach górskich i spienionych rzekach, ludzie — zwani popularnie „ochroniarzami” — zrzeszyli się pod owym pięknym znakiem szarości, poświęcając wszystkie swoje najlepsze myśli i marzenia, najcenniejsze owoce swych wysiłków walce z bezmyślnością, która okrada nas z piękna. I... nie tylko z piękna.

Nie sądzicie, że przesadzam, składając hołd ich ofiarności i zapałowi. Alarmowy dzwon, w który uderzyli niedawno „ochroniarze” z południa — czyli ludzie związani z Ligą Ochrony Przyrody, działający na terenie najbardziej obecnie zagrożonego przez dewastację przyrody — województwa krakowskiego, ścignął pod znak szarości licznych za interesowanych i otworzył im oczy na wiele nieznanych dotąd szerokim rzeszom — nas maluczkich — skandali. „Ochroniarze” (poznałem ich w ogniu bardzo zaciętych dysput i w chwilach zupełnej wyjątkowej wzruszeń w obliczu cudów natury) należą do tej przemijającej grupy „malińków”, którzy mimo trudności, mimo niesprzyjającej „atmosfera” nie rezygnują ze swych życiowych, choć zgola nieosobistych pasji. Póki nie zniechęcicie się z nimi bezpośrednio, póki nie zapoznacie się z trudem ich pracy, póki nie tak zwane wiasne oczy nie ujrzycie zniszczeń, którym oni starają się zapobiec — nie macie prawa oceniać ich działalności. Bo oceniając na rozum — bez uczucia, możecie łatwo ulec fetyszizmowi cyfr, który wartości bezcenne gotów jest zrównać z zerem.

Liga Ochrony Przyrody postawiła sobie za główny cel utrzymanie równowagi w środowisku gospodarczym, to znaczy utrzymanie rozsądnych i koniecznych dla dalszego kulturalnego, a także gospodarczego rozwoju kraju — proporcji pomiędzy rozwojem przemysłu a zachowaniem pierwotnych dzieł samej natury. Ostatni okres, w którym wszelkie najważniejsze nasze poczynania miały charakter ekonomiczny, kiedy główny cel: uprzemysłowienie kraju przesłaniał inne niezbędne dla harmonijnego rozwoju życia cele i zamierzenia — równowaga owa została zachwiana. Wybitnie przyczyniło się do tego — nie zawsze udomle i nie zawsze wynikające z istotnych terenowych potrzeb i możliwości — planowanie. Wielkie, nowopowstające zakłady przemysłowe, mające niewątpliwie swoje ogromne znaczenie, lecz rozbudowywane bez uzgodnienia z ludźmi, znającymi możliwości przyrodnicze danego terenu — przyczyniały się do powolnej dewastacji narodowych skarbów, których utrata pociągnąć może za sobą straty nie tylko natury emocjonalnej i kulturalnej, lecz także materialnej. Spora część konsekwencji błędów naszej gospodarki spadła na barki „ochroniarzy”, których głosy protestu zaczęły dopiero od bardzo niedawna docierać do

świadomości „odpowiedzialnych”. Liga Ochrony Przyrody nazywa dziś dewastację środowiska przyrodniczego, obniżanie potencjału gospodarczego sił wytwórczych przyrody i rabunkową eksploatację jej zasobów — zbrodnią przeciwko ludzkości. I — choć to patetycznie brzmi — niewiele w tym jest przesady.

Znikomą dotąd uwagę poświęcano celom i korzyściom, jakie dają prace, prowadzone przez Ligę Ochrony Przyrody. Przeciętny obywatel utożsamia LOP z tymi, co to nie pozwalają rozbijać namiotów, pilnują aby nie łamać gałęzi, nie zrywać szarotek i nie straszyć kóz. Na tzw. szczeblu urzędowym „ochroniarzy” a więc np. konserwatora wojewódzkiego, traktuje się jak piątę koła u wozu i w ogóle kogoś niezbyt poważnego w porównaniu np. — z członkiem Rady Ekonomicznej. Ten pogardliwy nieco stosunek plynie zresztą od samej warszawskiej góry, gdzie np. do Państwowej Rady Ekonomicznej nie dopuszczono ani jednego leśnika, ani jednego przyrodnika — słowem żadnego bliskiego sercu „ochroniarzy” człowieka.

Przestrogi, protesty, alarmy wręcz — ogłaszane przez Ligę Ochrony Przyrody — puszczane były najczęściej mimo uszu. I stał: katastrofalny dzisiaj stan naszych rzek, lasów, naszych relikwów roślinnych, naszych znajdujących się na wymarcu — zwierząt, ptactwa i ryb, będących pod ochroną.

Liga Ochrony Przyrody ostrzegała: jeśli chcemy prowadzić racjonalną gospodarkę wodną, nie wolno nam budować wielkich zakładów przemysłowych na terenach deficytowych pod względem zasobów wodnych. W pogoni za efektami merkantylnymi — pominięto owe przestrogi i dziś już mamy wiele rzek zamienionych w cuchnące kanały ściekowe. Zatruta jest górna Odra i Wisła (krakowiaczy długo będą pamiętać cuchnącą fenolem, niezdarną do użycia wodę, spływającą z kranów. Nota bene — fenol, który — tu marnowano — sprowadzamy za grube dewizy z zagranicy!) oraz Warta koło Poznania. Zanieczyszczone wody wyniszczają ryby i ptactwo, źle wpływają na hodowlę bydła, stają się siedliskiem chorób. Zakłady — w pogoni za rentownością — dotąd nie budują oczyszczalni i nikt ich za to nie karze. Ponoć nie ma w Polsce takiej władzy, która by je do tego zmusza.

Liga Ochrony Przyrody upominała: nie wolno nadmiernie wyrąbać lasów, nie można pozwalać sobie na rabunkową eksploatację piasku, wapienia. Zlekceważono i to. Kolo Krakowa ciągną się dziś szeroki pasem nagie, pokryte hałdami i wykopami — bezleśne tereny, szpecące krajobraz, zagrażające klimatowi, bezużyteczne gospodarczo. Tatrzańskie lasy, wytrzebione z różnorodnych gatunków — stoja dziś bezbronnie wobec szkodników.

Trudno przy tym wszystkim powstrzymać się od przytoczenia krążących już jako anegdota „historycznych” postanowień naszych władz centralnych. Oto w Białowieży — decyzją ministerialną — powstać miał luk sosowy, na skalę europejską urządzonej hotel dla gości zagranicznych. Tutaj w cieniu drzew naszej uroczej puszczy

urządzać sobie mieli panowie z New Yorku, Paryża czy Londynu — polowania. „Ochroniarze” pytają tylko: do czegoż oni będą strzelać? Chyba nie do — znajdujących się pod ochroną — żubrów. Innej zwierzyny szukać — by im przyszło chyba... ze świeczką. Drugi taki hotel (a nawet kilka!) wybudować miało nad Dunajcem. Tutaj znaleźć mieli swój raj zagraniczni amatorzy wędkarstwa. I to tacy, co to nie na byle płoćkę, lecz na... łosia zapuszczają wędkę. A łosia rzeczywistocie mamy „w bród”, co wykażają urzędowy niedawno pad Dunajcem konkurs wędkarski. Tytuł mistrza przyznano szczęśliwcowi, który złowił... jednego pstrąga i dwa klenie!

✱

Ludzie spod znaku szarości — „ochroniarze” w zielonych mundurach leśników, „ochroniarze” trudzący się przy profesorskich katedrach, „ochroniarze” borykający się z bezmyślnością lokalnych władz na stanowiskach wojewódzkich konserwatorów — nie mają łatwej pracy. A przecież protestują oni nie tylko przeciwko okradaniu nas z niezastąpionych nieczym cudów przyrody, lecz także z szans dobrobytu, na którym nam wszystkim chyba zależy.

W. CHILA



Tak padła jedna z trzech bramek w najciekawszym meczu sezonu strzelona przez Anioła w pojedynku pierwszoliговców Lecha — Lechia.

Spotkanie, w którym chodziło o wielką stawkę dla gospodarzy było niezwykle emocjonujące. Goście prowadzili 2:0. Anioła doprowadził do 2:2. Znowu objął prowadzenie gdańszczanie, lecz za chwilę wyrównał Maciejak na 3:3. Kilka minut przed końcem pada zwycięska, czwarta bramka dla Lechii. (p) Fot.: K. Przychodzki

Termin konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy — przesunięty

Sekretarze organizacyjni konkursu na Pomnik Bohaterów Warszawy SARP i ZPAP nr 240 podają do wiadomości uchwałę Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy z dnia 21 września 1957 r.:

„Prezydium Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Bohaterów Warszawy, na wniosek Zarządu Gł. Sekcji Rzeźby ZPAP, postanowiło przedłużyć termin konkursu na pomnik do dnia 15 stycznia 1958 r. Prezydium, podejmując tę decyzję, opierało się na opinii rzeźbiarzy polskich oraz szeregu zagranicznych uczestników konkursu, domagających się ze względu na trudny temat plastyczny — dodatkowego okresu na pracę koncepcyjną. Prezydium Komitetu jest przekonane, że przesunięcie terminu składania projektów konkursowych o trzy miesiące jest uzasadnione i zapewni jak najszerszy udział artystów polskich i obcych oraz osiągnięcie możliwie najwyższego poziomu prac konkursowych.”

Pierwszy krok nowego samorządu rolniczego

A więc mamy już władze wykonawcze samorządu rolniczego w woj. poznańskim. Na pierwszym plenarnym zebraniu Zarząd wyłonił ze swego 35 osobowego składu 6-osobowe Prezydium, do którego — obok prezesa mgr. inż. Tomaszewskiego weszli: Władysław Mika ze Stożycyna (pow. Wągrowiec) i Wojciech Moeck z Bilczewa (pow. Ostrow) jako wiceprezesa, Ignacy Wajnór z Poznania jako sekretarz oraz Weronika Rzepka z Jedlicza (pow. Pleszew) i Marian Podpora z Obornik jako członkowie Prezydium.

Według ustalonego programu pracy, Prezydium zbierać się będzie co 2 tygodnie celem kolegiального rozstrzygnięcia bieżących zagadnień. Stale urzędować bowiem będzie tylko prezes i sekretarz. Plenium Zarządu Woj. Związku Kółek i Organizacji Rolniczych zwoływane będzie natomiast co dwa miesiące dla ustalania i zatwierdzania okresowych planów pracy, a przede wszystkim wytyczania kierunku tej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że praca ta wyda w przyszłości zdrowe owoce. Znaczna bowiem większość członków Zarządu Wojewódzkiego, to rolnicy prowadzący bezpośrednio gospodarstwa, którzy posiadają średnie bądź wyższe wykształcenie zawodowe. Inni z wykształceniem podstawowym posiadają za to długoletnie doświadczenie praktyczne i wyrobienie w pracy społecznej. A to bardzo wiele znaczy. W takim składzie nie zabraknie więc Zarządowi Wojewódzkiemu na pewno realnych koncepcji gospodarczych i organizacyjnych.

Na pierwszym zebraniu plenarnym dokoptowano do Zarządu 8 osób — przedstawicieli instytucji współpracujących z rolnictwem i dokonano wyboru kierownika Biura Rolnego, który będzie dysponował zespołem fachowców różnych specjalności. I tu ukazał się pewien mankament. Statut zastrzega ten wybór dla plenum Zarządu. Tymczasem jak się okazało dwie trzecie zebranych nie znało obu zgłoszonych kandydatów. Wybrano więc większością głosów inż. Jana Leśnika. Jest pewne, że inż. Leśnik, to zany człowiek i doskonały fachowiec z dziedziny łakarstwa. Czy jednak nie byłoby lepiej — jak to zrobili już niektóre zarządy powiatowe ZKIOR — gdyby na takie odpowiedzialne stanowisko rozpisano konkurs i na tej podstawie zaangażowano najlepszego ze zgłaszających się? Oczywiście na normalnych warunkach umowy o pracę. Taki wniosek nasuwa się na przyszłość.

Poza sprawami personalnymi i podziałem pracy plenum Zarządu ZKIOR zatwierdziło przedstawioną przez prezesa Tomaszewskiego strukturę organizacyjną Związku. Będą więc utworzone następujące referaty: produkcji roślinnej, produkcji hodowlanej, ekonomiki gospodarstwa, oświaty rolniczej, poradnictwa technicznego dla wsi łącznie z poradnictwem prawnym itd. Uchwalony plan pracy na IV kwartał przewiduje przede wszystkim roztoczenie opieki nad upowszechnieniem oświaty rolniczej i realizację niektórych wniosków walnego zgromadzenia delegatów; wniosków, które dla dobra rolnictwa wymagają jak najszybszego załatwienia. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o zmianę zasad kontraktacji płodów rolnych, o kierunek hodowli trzody chlew-

nej, o przydział rolnikom odpadków przemysłu rolnospożywczego, stanowiących doskonałą paszę dla inwentarza, o rozszerzenie produkcji nasion, o uregulowanie spraw związanych z łowiectwem i inne.

Podczas dyskusji członkowie Zarządu wystąpili z dwoma wnioskami: pierwszy dotyczy przeprowadzenia ankiety na temat dochodowości gospodarstw rolnych, drugi domagający się powołania Izby Rolniczej. Ten drugi wniosek uznano za nierealny, gdyż przy istnieniu rad narodowych z perspektywą rozszerzenia ich kompetencji nie miałyby sensu tworzenie jeszcze jednego ośrodka państwowego zadaniach państwowo-społecznych. Z naszym wnioskiem wystąpił ob. Wójta z Leszczyńskiego domagający się jak najszybszego tworzenia spółek maszynowych i spółek względnie zrzeszeń drenarsko-łakarckich. Jest to konieczne z uwagi na likwidację GOM i niewykonywanie w praktyce dekretu o pomocy sąsiedzkiej. Tworzenia spółek drenarsko-łakarckich wymaga natomiast katastrofalny stan urządzeń wodno-melioracyjnych.

(kj)

Z historii śpiewactwa polskiego

Pierwsza śpiewacka organizacja polska powstała w 1839 r. Była nią Związek Śpiewaków Polskich w Ameryce, założony przez pierwszego dyrygenta i członka Chóru „Chopin” — Antoniego Malika i prezesa Komitetu Organizacyjnego Związku — Stanisława Piskę. Zasięgą Związku jest spopularyzowanie pieśni polskiej na terenie całych Stanów Zjednoczonych AP. Obecnie na czele Związku stoja prezes Józef Czechlewski i sekretarz generalny — Władysław Falencki.

✱

Związek Kół Śpiewaczych na Westfalii, Nadrenie i sąsiednie prowincje powstał w 1906 r. Przystąpiło do niego 25 chórów, w następnym roku liczba ich wzrosła do 38. Po roku wzięcia wojny światowej następuje odrodzenie śpiewactwa polskiego. W 1950 r. założono przy Związku Polaków w Niemczech Wydział Śpiewaczy, a następnie Komisję Śpiewaczą.

✱

Związki polskich kół śpiewaczych istnieją również w innych państwach. W Czechosłowacji działa Komisja Śpiewacko-Muzyczna przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym, we Francji — Związek Polskich Kół Śpiewaczych, w Anglii — Związek Chórów Polskich, w Holandii — chór amatorski „Wesoły Tulacz”, w Argentynie — Polskie Towarzystwo Śpiewacze i w Kanadzie — chór polski.

✱

Historia śpiewactwa wielkopolskiego datuje się (wg niekompletnych danych) od pierwszej połowy XIX w. W tym czasie istniała w Poznaniu tzw. „Muzyka Miejska”, Towarzystwo Przyjaciół Muzyki i Związek Śpiewania. Następnie powstaje Towarzystwo „Harmonia”, towarzystwo harmonijne przy Pedagogicznym Towarzystwie Polskim w Białejglinie, Żninie, Mieleszynie, Miłosławiu, Wrześni, Szamotułach, Pniewach i inne.

✱

Do najstarszych chórów, pracujących systematycznie, należy Koło Śpiewackie Polskie w Sreńbie (1880 r.).

✱

Spis chórów na terenie Wielkopolski na przestrzeni XIX i XX w. obejmuje 429 pozycji. Wykaz chórów wielkopolskich, odznaczonych honorowymi odznakami śpiewackimi ZPZSiH w latach 1935—1957, obejmuje 40 chórów. 13 z nich udekorowano odznakami I stopnia. Od 1932 r. odznaki honorowe otrzymało ogółem 1.006 członków. Do najstarszych jubileuszów, obchodzonych po wywołaniu, należą: 70 rocznica założenia Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego w Poznaniu oraz 65 rocznica założenia „Lutni” w Kościanie, Koła Śpiewaczego w Borku i koła „Cecylia” w Sulmierzyczach.

✱

Jubileusz obchodzili również zaślubieni działacze śpiewacy: Ignacy Kaczmarek — 50-lecie pracy w „Harmonii”, prof. Witális Dorozala — 30-lecie w „Arionie”, Tadeusz Perlikiewicz — 30-lecie pracy w Pniewskich, Mieczysław Barwicki — 30-lecie dyrygentury oraz Karol Broniewski — 20-lecie dyrygentury. Wyssokie odznaczenia państwowe otrzymało 15 działaczy, w tym prof. Witális Dorozala — krzyż kawalerski, Polonia Rewolucyjna oraz P. Szulca z Szamotuł, L. Bogajewicz i W. Szramkiewicz z Pniew — złoty Krzyż Zasługi. Złota Odznaka Honorowa m. Poznania otrzymała ponadto Witális Dorozala i Ignacy Kaczmarek.

Pracownicy poszukiwani

6 pielęgniarek dyplomowanych zatrudni od 1. X. 57 r. Szpital Przewodniczący w Mysłakowicach k. Kowar pow. Jelenia Góra, woj. wrocławskie. Uposażenie wg siatki plac Ministerstwa Zdrowia. Szpital zapewnia mieszkanie i wyżywienie. Zgłoszenia kierować bezpośrednio do Szpitala. K5673

Siusarza narzędziowego oraz 3 siusarzy remontowych wysokokwalifikowanych przyjmie zaraz Biuro Personalne Zjednoczonych Zakładów Rowerowych — Zakład nr 10 w Lubaniu k. Poznania, ul. Kolejowa 38/40. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. K5716

100 pracowników fizycznych sezonowych do robot wodno-melioracyjnych na terenie powiatów: Białogard, Koszalin, Kołobrzeg i Stawno poszukiwanych. Placę wg stawek akordowych. Przewidywany zarobek od 1.000 do 2.000 zł i więcej. Hotel robotniczy i stołówka zapewnione. Pracownicy zamieszkowi otrzymują diety. Zgłoszenia w biurze Rejonowego Kierownictwa Robót Wodno-Melioracyjnych w Stawnie, ul. 1 Pułku Ułanów nr 13. K5717

Kandydatów do straży przemysłowej zatrudnią natychmiast Zakłady Metalurgiczne Poznań, ul. Krawcowa 15. Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia Zakładów Metalurgicznych, pokój 206. K5719

Murarzy, tynkarzy, stolarzy, lastrykarzy, zdunów na wyjazd w każdej ilości na warunkach rozkładowego zatrudnienia Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Pracę zapewniamy aż do następnego roku. Gwarantujemy dobre zarobki, hotele oraz stołówkę. Zgłaszać się osobiście lub pisemnie: Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane, Zielona Góra, Sulechowska 19. K5735

Kierowcy do służby nocnej (5 nocy w tygodniu od godz. 23 do 6 oraz dwie dzienne służby niedzielne w ciągu miesiąca) poszukuje Instytucja Wydawnicza. Wynagrodzenie w zależności od posiadanego prawa jazdy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5797.

150 robotników przyjmie do pracy przy rozładunku i załadunku węgla P. K. P. Oddział Trakcji Poznań, ul. Kolejowa 23, Referat Ogólny, pokój 12. Dobre warunki pracy. 27622g

Kucharki, pomoce kuchenne oraz salowe potrzebne zaraz. Zgłoszenia: Szpital Miejski im. Fr. Raszeja w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2. K5760

Praca

Czapulczka potrzebna zaraz. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 4. Zgłoszenia od godz. 8-16. 27339g

Przyjmie pomoce domową do dwójki dzieci z utrzymaniem. Poznań, Słoneczna 16 m. 3. 27599g

Osobę umiejaczącą robić swe try na maszynę szwalniczą, trykotarską poszukuje. Warunki dobre. Poznań, tel. 522-12. 27597g

Szwajcara samotnego lub z rodziną przyjmie. Warunki dobre. Stacja kolejowa, kościół, szkoła na miejscu. Urban, Witkowski, pow. Leszno. 38716g

Pomoc domowa dochodząca, na popołudniu potrzebna. Piotrowska Poznań-Dębice, Czechosłowacka 32, parter. Zgłoszenia od godz. 16-20. 27602g

Maszynistka biegła poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27626g.

Stolarze potrzebni. Tucholski, Poznań, Główna 31, stolarnia. 27647g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 26497g

Kwalifikowany sprzedawca branży tekstylnej, z praktyką potrzebną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K5773.

Palacza centralnego ogrzewania oraz gońca poszukuje Instytut Zoologiczny PAN Oddział w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste w sekretariacie, Poznań, ul. Świerczewskiego 19. 27791g

Trzech piekarzy zatrudni natychmiast Gminna Spółdzielnia Sieni, pow. Góra Ślaska, Mieszkanie i plac do uzgodnienia na miejscu. 38721p

Kwalifikowanego kierownika masarni zatrudni zaraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kaźmierzu Wlkp. Warunki do uzgodnienia na miejscu. 38714p

Ekonomistę ze znajomością zagadnień zatrudnienia, funduszu plac oraz przepisów prawa pracy, zatrudni Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Poznań, Kierownictwo Robót w Siemianowicach. Kandydaci z wykształceniem ekonomicznym posiadający co najmniej 2-letnią praktykę w budownictwie mogą zgłaszać się w Zarządzie Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, Poznań, Wilczak 1. K5748

Ekonomistę do działu zaopatrzenia, z praktyką zatrudnią zaraz Poznańskie Zakłady Materiałów Izolacyjnych w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Dział Kadr. K5750

Kasjerkę przyjmie zaraz Biuro Projektów Wodno-Melioracyjnych, Poznań, ul. Dąbrowskiego 138. K5753

Zegarmistrzów, czeladników i mistrzów o dobrych kwalifikacjach zaangażujemy do naszych zakładów w różnych miastach wojew. bydgoskiego. Spółdzielnia Zegarmistrzów, Złotników i Grawerów — Bydgoszcz, ul. Marchewskiego 1. K5786

Kupno

Kupię kafele komplety i pojedyncze szuki. Poznań, Kraszewskiego 28 — budowa pieców. 26966g

Puch, pierze nowe i używane kupuję: F-ma „Polplume”. Poznań, Rynek Łazarski 2, od godz. 8-13. 27265g

Planina kupuje Magazyn Fortepianów Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 27385g

Kupię nowoczesne obrabiarki do metalu mogą być niekompletne lub wymagające remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 27386g.

Pianino dobre używane kupię. Oferty do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27384g.

Kupię maszynę stolarską, heblarkę grubości z wyrównalnią (szer. płyty 40 cm) i frezarką. Artur Prądzowski, Kolo, Toruńska 10. 38719p

Kupię samochód osobowy w dobrym stanie na chodzie, najchętniej „Skoda” lub „Mercedes V 170”. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 27609g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, różne modele oraz materace sprężynowe, poduszki i wszelkie rozmiarów korzystnie sprzedaje Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 23201g

Mundurki szkolne, fartuszyki, sukienki, skafandery, spodnie oraz koszulki poleca P. P. Oddziałem Wytwarzania „Bebi” Poznań, Czerwonej Armii 23. 27565g

Dnia 21 września 1957 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po ciężkiej chorobie, przeżywszy 89 lat śp. z d. Bertrand

Magdalena Ostrowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Strapiona RODZINA 28002g

W drugą rocznicę śmierci naszego kochanego syna śp.

Ryszarda Zupy

odprawiona zostanie Msza św. dnia 25 września 1957 r. o godz. 8 w kościele św. Marcina w Poznaniu. O tym zawiadamiają RODZICE 27570g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gnie oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 25648g

Sprzedam samochód „Citroen” BI II po remoncie. Poznań, tel. 619-186. 27649g

Tapezaryjny dobrej jakości fotel używany sprzedam tańciami. Poznań, Małeczowska 33. 27665g

Wózki dziecięce i dla lalek, głębokie i spacerówki nowoczesne modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 25893g

Sprzedam miocarnię szerokomiotną i 2 wozy na obręczach. Kowalski, Imielnik, stacja Lednógóra, pow. Gnieźno. 27451g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane, gnie, dla bliźniat oraz lalek poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 27521g

Wapno palone w bryłach i gat. sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — nr 27845g.

Sprzedam samochód osobowy, małodrożowy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 31. 27859g

Plastik w różnych kolorach oraz desenach na płótnie sprzedam. Wytw. Mas Plastycznych, Bydgoszcz, Nowy Rynek 16. K5813

Oddział Drogowy PKP w Gnieźnie

zawiadamia, że w związku z wymianą nawierzchni toru kolejowego na przejeździe kolejowym w Fałkowie zostanie zamknięta droga państwowa Poznań—Gnieźno na odcinku Kostrzyn—Lubowo dla ruchu kołowego dalekobieżnego w dniach 25 i 26 września 1957 r.

Objazd z Poznania do Gniezna przez Kostrzyn—Pobiedziska—Lubowo.

Z-ca naczelnika Oddziału Drogowego
Inż. E. Algusiewicz K5814

KONKURS PREZYDIUM RADY NARODOWEJ M. POZNANIA ZARZĄD PRZEMYSŁU

ogłasza

KONKURS NA STANOWISKA:

1) zastępcy dyrektora w branży spożywczej
2) zastępcy dyrektora w branży konfekcyjnej i tkanin.

Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki na stanowisku technicznym lub średnie wykształcenie techniczne i 8 lat praktyki na stanowisku technicznym w odpowiadającej charakterowi produkcji przedsiębiorstwa specjalności technicznej.

Wynagrodzenie: 1700—2500 zł miesięcznie plus premia lub wynagrodzenie ryczałtowe. Oferty z odpisami dyplomów lub świadectw szkolnych oraz zaświadczeń dotychczasowych pracodawców należy kierować do dn. 30. 9. 1957 r. pod adresem: Prezydium Rady Narodowej miasta Poznania, Zarząd Przemysłu, Poznań, plac Kolegiacki 17 K5763

Pustaki

„Alfa” poleca i sprzedaje: Wytwarznia Prefabrykatów Budowlanych, Poznań—Rataje, ul. Obrzyca. 27632g

KOTY

kupuje: Państw. Instytut Naukowy, Poznań, Libelta 27. 27738g

Lokale

Poszukuje lokalu (ewentualnie piwnicy) na warsztat, od 12 m². Kutkowska, Poznań, Gwardii Ludowej 17, m. 5. 27415g

Zamienie pokój z kuchnią, łazienką w Bydgoszczy (śródmieście) na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27597g.

Inżynier poszukuje pokoju. Korzystne warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 27595g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem, centralne ogrzewanie, komfortowe, samodzielne na 3/5 pokoju samodzielne najchętniej w dzielnicy willowej. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27823g.

Poszukuje dużego pokoju. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 — dla 27869g.

Mieszkanie 4 pokoje z kuchnią, ogrodem, przy należnościami, koleją, na peryferiach (dogodny dojazd, przy przystanku autobusowym), zamienie na dwa mieszkania — pokój z kuchnią oraz pokój prywatne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27571g.

Zamienie pokój z kuchnią, na przedmieściu na 1 pokój w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, nr 27577g.

Posiadam lokal na warsztat lub magazyn w suterenie 40 m² — oczekuje propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 27590g.

Tanio sprzedam motocykl DKW 200 cm po remoncie. Poznań, Dolna Włda 92. 27605g

Maszynę do szycia damską sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 102 m. 5. 27621g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY TERENOWEGO PRZEMYSŁU MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W POZNANIU, ul. Ratajczaka 44

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na wykonanie kapitalnego remontu i własnego materiału:

- 1) budynku z muru pruskiego krytego dachówką i stajni murowanej krytej papą w Cegielni Jaworówko, pow. Wągrowiec
- 2) 2 suszarni cegieł w Cegielni Pyszczynek, pow. Gnieźno
- 3) suszarni cegieł i budynku mieszkalnego w Cegielni Iwno, powiat Środa

Blizszych informacji udzielają kierownicy zakładów na miejscu.

Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające uprawnienia koncesyjne do dnia 30 września 1957 roku. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy bez podania przyczyn. K5798

POZNAŃSKIE ZAKŁADY MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na dostarczenie silników elektrycznych asynchronicznych zwartych na napięcie 380 V 1420—1450 obrotów o mocy: 0,33—0,40 kW szt. 5
1,5—2,0 kW szt. 3
2,8—3,2 kW szt. 2

Termin składania ofert upływa z dn. 30 września 1957 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dn. 1. X. 1957 r. w Dziale Technicznym. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. P. Z. M. I. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów. K5751

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 28, tel. 87-95. 22710g

Plac duży w śródmieściu odda właściciel na garaż lub przemysł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27342g.

50 wili, domów — domków, 25 gospodarstw wiejskich poszukuje. Dokładny opis przesłać: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 38717p

20 rezerwuów, 50 gospodarstw blisko kolei i miasta kupna poszukuje: Pośrednictwo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 38717p

Wielki wybór gospodarstw podmiejskich — wiejskich, na ogrodnictwo, sadownictwo, hodowlę różnej wielkości, od 2.000 zł za morgę oraz kilka domów z ogrodami w miastach i na wioskach korzystnie sprzedam. Adamski, Chodzież, Rataje. 27529g

Sprzedam sad 1640 m², oparkowane siatką, ze studnią przy ul. Tretera. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 27662g.

Kamienice, wille, gospodarstwa przy Poznaniu, parcele oraz różne nieruchomości sprzedam. Praceł, Poznań, Szymańskiego 8. 27204g

Parcele 1000 m², 2500 m², 3000 m² — dobra ziemia, pięknie położona blisko Warty i trólebusu, zelektryfikowane, bieżąca woda, od 10.000 zł poleca: Krzesiński, Poznań, Świerczewskiego 1. 27677g

Kupię spiesznie w każdej cenie wille 1-rodzinne (także spółdzielcze) ewentualnie parcele willową w dobrym położeniu w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 27678g.

Lekarskie

Protezy zębowe naprawiamy na poczekaniu. Laboratorium Dentystyczne. Poznań, al. Marcinkowskiego 20. 26979g

Zguby

Wallkę zamienioną w podługę zwrócić. Massalski, Gdańsk, Żuławska 89. K5821

Zgubiono portfel z dokumentami (dzielnica Jeżyce) dnia 19 września. Znalazca proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem. Poznań, Botaniczna 24, m. 4. 27673g

Osoby mające krewnych lub spadek w NRF poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 27600g.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21 (dla wszystkich działów), dział informacji: 659-39, informacja dla czytelników 657-18, dział łączności 657-18, sekretariat redakcji: 648-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (mocy) — 629-92

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca, poprzedzającego okres, na który dokonywana jest przedpłata

Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kółportu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Stępnia nr 12.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu. K-16

Dnia 21 września 1957 r. zmarł w Bogu, przeżywszy lat 73 śp.

Nikodem Kolicki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dn. 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Miłostowie — Osiedle Warszawskie.

W głębokim smutku pogrzebi żonę, syna, synową, córkę, zięć i wnuki

Poznań, Kościuszki 70 27876g

Dnia 20 września 1957 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciotka i kuzynka śp.

Helena Długolecka

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, we wtorek dnia 24 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Strapiona RODZINA

Poznań, Palacza 11, Leszno, Warszawa, Stradom 27875g

Dnia 20 września 1957 r. zmarł śp.

Jan Fijałkowski

W Zmarłym tracimy cennego pracownika i dobrego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Kierownictwo i Współpracownicy KAWIARNI „W-Z” K5829



Dnia 19 bm. zginęła śmiercią tragiczną nasza jedyna, ukochana córeczka i siostrzyczka śp.

Basia Kończak

w 7 wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tym zawiadamiają w głębokim smutku pogrzebi RODZICE, BRACISZEK I RODZINA

Dnia 21 września 1957 r. zmarła nagle nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana i pełna poświęceń matka, teściowa i babka, namaszczone Olejami św., śp.

z Rucińskich

Stanisława Białecka

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu na Junikowie. W głębokim smutku pogrzebi SYN, CÓRKI, SYNOWA, ZIĘCIOWIE I WNUKI 27927g

Dnia 21 września 1957 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 88, po długich i ciężkich cierpieniach, pełna ofiarności i poświęcenia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa i babka śp.

z Begollów

Anna Brukwicka

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Jeżyce.

W ciężkim smutku pogrzebi MAŻ, DZIECI I WNUKI 27961g

W Wielkopolsce rodzą się talenty sportowe

W lekkiej atletyce — dyscyplinie niewątpliwie bardzo popularnej od wielu lat w Poznaniu, a w ostatnim czasie i w wielu ośrodkach Wielkopolski, wśród działaczy widzimy wciąż te same twarze i stałe te same nazwiska. Brak dopływu młodych sił. Stan taki niepokoi. Starzy działacze przejdą pewnego dnia na „emeryturę”. Dobrze się więc stało, że działacze poznajemy swoje „macki” or-

ganizacyjne rozciągali również na teren województwa, gdzie dla pracy swej pozyskali niejedynych, wprawdzie ale ofiarnych pracowników i sędziów. Niemniej optymistycznie wydaje się nastrojać fakt włączenia się do tej dyscypliny sportu coraz liczniejszych zastępów młodzieży.

Po raz drugi z rzędu przeprowadzone zostały lekkoatletyczne mistrzostwa powiatów w konkurencji kobiet i mężczyzn. Wprowadzili one duże ożywienie, gromadząc na starcie obok „żelaznych” reprezentantów poszczególnych powiatów również wiele obiecujących młodych zawodniczek. Na coraz większe zainteresowanie lekkoatletyką nie bez wpływu pozostają nasze zwycięstwa nad Norwegią NRF czy Wielką Brytanią. Tych, których dzisiaj interesuje kula, oszczep, młot, 100 czy 400 metrów biegi, jest coraz więcej.

Do mistrzostw zgłosiło swe drużyny 27 powiatów, z których do finału zakwalifikowało się sześć reprezentacji. Ostatni akord tych mistrzostw odbył się na stadionie AZS w Poznaniu. Impreza miała przebieg bardzo ciekawy, choć nieco nierówny. Jednocześnie walczyli przecież 14-letni młodziecy obok co najmniej dwa-

razy starszych seniorów. Wy różniły się zawodniczkami siostrami Walkowiakówny, które wraz z Bartekiem zainkasowały najwięcej punktów dla Szamotuł. Dobrze wypadli także Bąk, Budych, Daszkiewicz i in.

Mistrzostwo powiatów zdobyły Szamotuły 336 pkt. przed Wrześnią 288 pkt., Ostrowem 284 pkt., który był mistrzem w roku ubiegłym. Dalsze miejsca przypadły: Wolsztynowi 232 pkt., Nowemu Tomysławowi 209 pkt. i Wągrowcowi 197 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

MEŻCZYŹNI

Kula: Transolt (Wol.) 12,80, 5 km: Bartek (Szam.) 16:26,4, Dysk: Niemiec (N. Tom.) 36,39, Skok wzwyż: Kostrzewski (Wrz.) 173, 800 m: Hancpol (Sz.) 2:06,8, 100 m: Smoliński (Wrz.) 11,5 400 m: Sobisz (Wrz.) 53,5 1500 m: Hancpol (Sz.) 4:28,8, Skok w dal: Bąk (Wol.) 6,39, Oszczep: Budych (Sz.) 53,60, Trójskok: Roszkiewicz (Sz.) 13,32, Sztafeta 4x100 Września 46,8, Szamotuły 46,8.

KOBIETY

500 m: Walkowiak Ter. (Sz.) 1:41,4, skok w dal: Walkowiak K. (Sz.) 4,61, 200 m: Walkowiak R. 29,3 Kula: Gębaczka (Wol.) 11,00, 100 m: Stanisławska (Wrz.) 13,6, Skok wzwyż: Starosta (N. T.) 133, Dysk: Gębaczka (Wol.) 33,84 Sztafeta 4x100: Szamotuły 55,2, Wolsztyn 56,4.

Pozytywnym objawem tegorocznych mistrzostw drużynowych powiatów — powie działacz POZLA Jan Marcinkowski — jest duży udział młodych zawodniczek. Widzę wśród nich kilka talentów. Nie wszystkie powiaty mają odpowiednie warunki do treningów. Wyniki będą lepsze, jeśli każde miasto powiatowe będzie dysponowało należytą bieżnią i skocznią, a zawodniczki sprzętem. Lekka atletyka na prowincji ruszyła. To jest najważniejsze.

T. Paczkowski

Wzrosła ofiarność leszczynian

Ofiarność Leszna na rzecz budującej się Warszawy w bieżącym roku znacznie wzrosła. W I półroczu zebrano 227 tysięcy zł, wykonując tym samym plan w 69,5%, gdy tymczasem w tym samym czasie ubiegłego roku uzbierano około 190 tysięcy zł.

Z funduszy SFOS w bieżącym roku przekazano: 10 tysięcy zł na zakup sprzętu dla harcerzy, 15 tys. na urządzenie lapidarium na dziedzińcu kościoła św. Krzyża. Na odbudowę wypalonego przez okupanta hitlerowskiego — skrzydła Liceum Ogólnokształcącego przeznaczono 554 tys. zł.

Nareszcie więc ruszy odbudowa tej „historycznej” szkoły.

(R)

Za 2 tygodnie 700-lecie Jarocina

Przygotowania do obchodu 700-lecia Jarocina trwają w pełni. Odbudowę podlegają wszystkie budynki w Rynku. Już 3 kamieniczki w nowym stroju odróżniają się od reszty domów. Tak „odmładzany” rynek Jarocina wykazuje już pewne cechy podobieństwa do Starego Miasta Warszawy czy też Rynku Poznania.

Miasto otrzymało też publiczny telefon w rynku, a ulice: Walki Młodych, Mickiewicza i Czerwonego Krzyża zyskały nową nawierzchnię.

Jubileusz 700-lecia obchodzony będzie 5-6 października. (Alk)

Zaproszenie harcerzy do pracy k-o.

Problemy pracy kulturalno-oświatowej w zakładach pracy naszego województwa były tematem narady, zorganizowanej ostatnio przez Prezydium WRN Wydział Kultury i Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych.

W dyskusji zebrani postulowali m. in. zorganizowanie spotkań środowiskowych we wszystkich powiatach oraz nawiązanie współpracy z harcerstwem.

(V)

Błędne koło

Władysław Kucharski kupił sobie dom w Koninie przy ul. Wiosny Ludów. A że dom — to żaden dom, tylko ruina, orzeczenie Architekta Powiatowego z 28. 5. 57 (nr 319) wezwało go do natychmiastowego przemurzenia ściany szczytowej, gdyż grozi ona zawaleniem. W. Kucharski zabiegał o przydział, kupował materiał i... składał go na kupę. Lecz chcąc przebudowywać trzeba mieszkani-

com domku dać mieszkania za stępcze, a Prezydium MRN ich nie ma.

Władysław Kucharski zaprzagnął wyrównać elewację do mu od strony ulicy. Nadbudować dom nad bramą, podnieść dach i w efekcie przybyłyby miastu dwie izdebki. Do takiej roboty potrzebne jest zezwolenie i dokumentacja techniczna. (Na dwie izdebki!). Architekt Powiatowy był tak zawałony robotą, że nie przyjął zamówienia. Poleciał jednak kolega. Ten za projekt wziął 4.000 zł (cztery tysiące złotych!). Za zatwierdzenie projektu zapłacono Architektowi Powiatowemu 300 (po utargowaniu, bo żądał 600). Trudno, chcesz być wariatem i zwiększyć ilość izb mieszkalnych w Koninie własnym kosztem, to musisz płacić! Zezwolenie na budowę nr 1336 wydano 6. 6. 57. Kucharski zapłacił dobrze, więc chyba plan jest dobry. Tymczasem na czyjąś okreśną interwencję zjawili się pismo z 4. 9. 57 z Pr. WRN Woj. Zarządu Architektury i Budownictwa, które uchyliło wydane zezwolenie, gdyż projekt „nie odpowiada przepisom prawa budowlanego”.

Plany robili architekci, zatwierdzali architekci, wzięli pieniądze architekci. A plany okazały się... niedobre! Czas biec dalej. Koninowi nie przybędzie dwóch izb mieszkalnych, a Kucharskiemu zmaru ją się mieszkanie!

Coś gdzieś szwankuje. Bo z jednej strony pomoc państwa dla budujących się, kredyty, przydziały... A z drugiej strony horrendalne opłaty osobom prywatnym za projekty oraz wysokie opłaty urzędem za ich zatwierdzenie. Dalej rozgrywkę autorytetów, kto się zna na projektach, jako że nie było jeszcze architekta, który by nie skrytykował projektu kolegi i nie byłby gotów (za odpowiednim wynagrodzeniem) przerebować projektu. Z jednej strony orzeczenie; remontuj, rob, masz zezwolenie; i druga ręka, która pisze: wstrzymuj roboty, gdyż nie wolno ich prowadzić, gdy ludzie mieszkają.

Kucharski szuka wyjścia z błędnego koła.

Z. P.

Pęcznieją magazyny zbożowe

Powiat jarociński od szeregu lat z trudnością realizował obowiązującą podstawę zbóż. Na lepsze zmieniło się z chwilą, gdy społeczna klasyfikacja zastąpiona została klasyfikacją gleboznawczą. To w dużej mierze wpływało na to, że powiat już ma poza sobą 40,1 proc. planu rocznego. Na 17 września br. miesięczne zadania wykonane zostały w 75,8 proc.

Dzienny skup zboża wynosi 121 ton. Przetwarzają go Rusko, Chrzan, Przybysław, Śmiełowski i Wola Książęca. W tej chwili, z powodu tak wielkiej odstawy, magazyny zostały już zapełnione. Gminne Spółdzielnie z niecierpliwością oczekują dyspozycji wysyłkowych PZZ, aby uzyskać miejsce na przyjęcie dalszego zboża.

(alk)

Z Rawicza

JEDNA z komisji GRN w Pako-sławiu, pow. Rawicz, stwierdziła, że wybór filmów, wyświetlanych na wsi, jest często słaby, a kroniki nieaktualne. OZK w Poznaniu winien zainteresować się tymi sprawami.

☆

NA CMENTARZACH ewangelickich w Rawiczu są powyrwane krzyże, polamane bramy. Świadczy to o niskiej kulturze rawiczan.

☆

GOSPOSIE powiatu rawickiego w przyszłym roku nie będą już jeździły po pisklęta do Leszna. — PZGS uruchamia własną wylegarnię drobiu.

SPORT

Kto wygrał w „Totku” i „Koziołkach”

Na 37 zakłady piłkarskie na dzień 22 września br. wpłynęło 960.223 rozwiązań. Na nagrody przypada kwota po 323.407 zł.

Na konkurs „Toto-Lotek” wpłynęło 1.158.815 rozwiązań. Na nagrody przypada kwota po 386.271 złotych.

W konkursie „Toto-Lotek” wylosowano następujące dyscypliny: 1. bobsleje, 2. koszykówka, 3. kolarstwo, 4. narciarstwo, 5. zapasy, 6. żeglarswo.

W „Koziołkach” padły numery: 2, 30, 40, 46, 78.

Krótko

PLYWANIE

Kompromitującą porażką Polaków — 65:103 zakończył się międzynarodowy mecz Polska — NRD. Jedyne zwycięstwo dla Polski odniosła Klemieńska na 100 m st. mot. — 1:19,2 min. wyrównując rekord Polski. Z dalszych poznanianek — Szulcówna była druga na 100 m st. dow. — 1:08,3 min., Cedro trzecia na tym samym dystansie — 1:11,2 min. oraz Drożdżyńska trzecia na 100 m st. grzbiet. — 1:22,4 min.

TENIS

Międzynarodowe zawody tenisowe Polska — Szwecja zakończyły się remisem — 3:3. W ostatnich grach Kwiatkowski przegrał z Johanssonem 5:7, 3:6, a Skonecki wygrał z drugą rakieta Szwecji — Schmidtem 9:7, 8:6, 3:6, 6:1.

DZIWIGANIE CIĘŻARÓW

Ostatni ze startujących w mistrzostwach Europy Polaków — Białas (waga lekkociężka) zdobył złoty medal, uzyskując 420 kg w trójbój. Zespołowo zwyciężyli ciężarowcy ZSR — 30 pkt. przed Polską — 15, CSR — 5, NRD — 4 oraz Francją, Węgrami i Finlandią po 3 pkt.

BOKS

Występujący w Warszawie bokserzy Poznania ulegli tamtejszej reprezentacji 7:13. Punkty dla Poznania zdobyli: Nowaczyk — wygrał przez tko z Kawka, Koszałkowski — wypunktował Zielińskiego, Głowacki — Czaplńskiego oraz Rusin, który remisował z Rojewskim.

Polacy na bieżniach i boiskach zagranicą

W BUKARESZCIE ODBYŁO się wobec 30 tysięcy widzów spotkanie piłkarskie juniorów Rumunii — Polska zakończone po ciekawej grze zwycięstwem gospodarzy 4:1.

Z OKAZJI „DNIA PRASY” odbył się w Pradze doroczny bieg „Rudeho Prava” na dystansie 6 km. Zwyciężył Rumun Grecescu. Plonka (Polska) był piątym.

NA TORZE KOLARSKIM w Lipsku Zając (Polska) zajął drugie miejsce. Wygrał Francuz Gruchet.

MECZ TRÓJLEKKOATLETYCZNY w Rostoku wygrała reprezentacja Gdańska 152 pkt. przed Rostockiem 129 pkt. i Szczecinem 97 pkt.

W BUDAPESZCIE ZMIE-RZYŁY się reprezentacje Węgier i Polski w siatkówce ko-

biet i mężczyzn. Kobiety wygrały 3:1, natomiast mężczyźni w tym samym stosunku ulegli go spodarzom.

DO INDYWIDUALNEGO TURNIEJU we florecie o mistrzostwo świata w Paryżu stanęły dwie reprezentantki Polski Migasówna i Julito. Polki podobnie jak nasi floreciści wypadły słabo, odpadły już po pierwszych wstępnych pojedynkach.

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Lechia	3:4
LKS — Górnik Radlin	2:2
Polonia — Stal	0:0
Górnik Zabrze — Gwardia	3:1
Legia — Wisła	2:2
Ruch — Budowlani	1:1

TABELA

1. Górnik Zabrze	20	29	46:22
2. Gwardia	19	26	47:23
3. LKS	19	25	44:24
4. Lechia	19	21	24:24
5. Polonia	19	20	25:20
6. Legia	18	18	45:29
7. Wisła	18	18	34:32
8. Ruch	20	17	31:41
9. Budowlani	19	17	24:35
10. Stal	18	17	26:41
11. Górnik Radlin	19	10	16:44
12. Lech	19	8	19:42

GRUPA I

Polonia Gdańsk — Warta	2:2
WKS Zawisza — Calisia	3:0
Górnik Wałbrz. — Polonia Byd.	1:0
WKS Śląsk — Pomorzanie	4:1
Sparta — Marymont	3:0
Bzura — Chrobry	2:1

TABELA

1. Polonia Byd.	19	25	31:17
2. Śląsk	19	24	28:13
3. Warta	19	22	22:13
4. Zawisza	19	22	26:22
5. Marymont	19	21	27:29
6. Calisia	19	20	23:24
7. Pomorzanie	19	20	30:34
8. Górnik Wałb.	19	19	21:27
9. Polonia Gd.	19	18	28:18
10. Chrobry	19	16	31:26
11. Sparta	19	13	16:22
12. Bzura	19	8	14:43

O wejście do II ligi

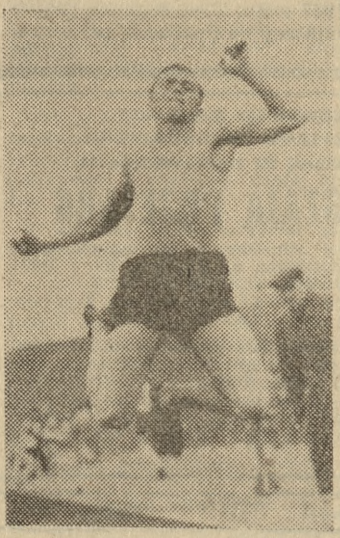
GRUPA I

Olimpia — Polonia Warszawa	1:3
Warmia Olszt. — Piast N. R.	1:3



Kusik (Wolsztyn), jeden z najstarszych „żelaznych” długodystansowców naszego okręgu, prowadzi stawkę zawodników w biegu na dystansie 5.000 m, w którym zajął dalsze miejsce. Zwyciężył Bartek — na zdjęciu, zakryty.

(p)



Najlepszym wśród trójskoków okazał się reprezentant Wolsztyna, Bąk, którego „złapał” nasz fotoreporter w zwycięskim skoku.

(p)



Dwie siostry Walkowiakówny (Szamotuły): Teresa (z lewej) i Regina, jednocześnie, jako pierwsze, przerwały taśmę w biegu na 500 m, przysparzając punktów barwom swego powiatu.

Fot. (3): K. Przechodźki

JEŚLI CHCESZ, BY TWOJE DZIECI MOGŁY SIĘ UCZYĆ PRZY ŚWIELE ELEKTRYCZNYM — NIE WŁĄCZAJ GRZEJNIKÓW W GÓDZINACH WIECZORNICH!

Wrzesień Imieniny
24
wtorek
Gerarda
1 Teodora

Teatry

OPERA: wtorek — „Baron cygański”, środa — „Konrad Wallenrod”, czwartek — „Lakmé”, piątek — „Pan Twardowski”, sobota — „Konrad Wallenrod”; POLSKI: od wtorku do niedzieli — „Dziękuję ci, dżaban”; NOWY: od wtorku do piątku — „Nina”, sobota i niedziela — „Jim i Jill”; OPERETKA POZNAŃSKA: wtorek i środa — „Krysia Leśniczanka”; KOMEDIA MUZYCZNA: do środy — nieczynny; MARCINEK: wtorek i środa — nieczynny, czwartek — „Janek Wędrowniczek”;

w terenie:

KALISZ — „Szkłanka wody”; OSTROW — „Huzarzy”; WIT-KOWO — „Mistrz Pathelin”; MIEDECHÓD — „Mój mąż zaba”;

KALISZ — Wolność: „Sobór w Konstancji”; Stylowe —

„Gorzką rybą”; OSTROW — Przędownik: „Ana Conda”, Słońce — „Damski krawiec”; GNIEZNO — Polonia: „Ostatnia walka Apacza”, Lech — „Lunatyk”; LESZNO — Sportowiec: „Syn hr. Monte Christo”;

Radio

PROGRAM I

Fala 1.322 m

15.10 — melodie rozrywkowe, 15.40 — włoscy mistrzowie na skrzypce i klawesyn, 16 — z życia Związku Radzieckiego, 16.30 — aud. dla drużynowych, 16.40 — ulubione walce, 17.15 — odpowiadamy słuchaczom w spr. międzynarodowych, 17.25 — muzyka klasyczna, 18 — reportaż literacki, 18.20 — radio-wa encyklopedia przyrodnicza, 18.30 — felieton muzyczny, 19.05 — pieśni Piotra Czajkowskiego, 19.30 — Kanał — słuch., 20.58 — sygnał dla celów geodezyjnych, 21.30 — gra zespołu jazzowy Komedy, 21.50 — pięć minut o wychowaniu, 21.55 — Amelia idzie na bal — opera komiczna.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 15, 19, 21 i 23.03.